

Niestety, ostatnie rozstrzygnięcia 37 kolejki sezonu nie okazały się pozytywne dla Romy. Inter pokonał w derbach Mediolanu Milan i odjechał Giallorossim na pięć punktów. Tym samym, na kolejkę przed zakończeniem sezonu, zespół Enrique odpadł z rywalizacji o europejskie puchary. Taka sytuacja miała po raz ostatni miejsce w sezonie 1996/1997.

Wówczas zespół prowadził najpierw osławiony złą sławą Carlos Bianchi, uznany przez wielu za najgorszego trenera w najświeższej historii klubu. Brazylijczyk został zmieniony w końcówce sezonu przez duet Liedholm-Sella. Giallorossi zajęli wtedy 13 miejsce w tabeli, odpadając w 1/16 Pucharu UEFA oraz żegnając się już w pierwszej rundzie z Pucharem Włoch.

Nie lepiej zaprezentował się zespół Enrique. Giallorossi poza słabym wynikiem w Serie A, odpadli w Lidze Europejskiej już w eliminacjach, z kolei z Coppa Italia pożegnali się w ćwierćfinale, przegrywając 0-3 z Juventusem. Drużyna pod wodzą Hiszpana nie dość więc, że nie awansowała do pucharów, to również nie dała się pocieszyć kibicom z udziału w nich w tym sezonie. Zespół Enrique nie zdołał wejść do Europy także boczną furtką, czego udało się dokonać w sezonach 2002/2003 i 2004/2005.

W ostatniej serii spotkań drużyna Romy powalczy więc jedynie o obronę siódmego miejsca w tabeli. Giallorossi mogą zostać wyprzedzeni przez Parmę bądź Bolognę, które zmierzą się w bezpośrednim spotkaniu. Na europejskie puchary przyjdzie nam poczekać co najmniej do sezonu 2013/2014.

Autor: abruzzo